

TYTUŁ: Konrad Wallenrod, powieść historyczna z dziejów litewskich i pruskich
AUTOR: Adam Mickiewicz (1798-1855)
PIERWSZE WYDANIE: 1828 r.
TYP UTWORU: powieść poetycka

DODATKOWE INFO:
Ponieważ autor wykorzystał w dziele tzw. historyzm maski, akcja utworu rozgrywając się w średniowieczu, w istocie porusza problemy patriotyczne Polski XIX wieku. Za pierwowzór literackiego Konrada Wallenroda posłużyła autentyczna postać żyjącego w XIV wieku wielkiego mistrza krzyżackiego Konrada von Wallenrode.

WPŁYW I INSPIRACJE:
Mickiewicz, pisząc Konrada Wallenroda, wzorował się na modnej w okresie romantyzmu prozie historycznej Waltera Scotta, eposach Torquatoa Tassa oraz Pieśni Osjana Jamesa Macphersona. Historycznym pierwowzorem Konrada Wallenroda był pruski dowódca Herkus Monte, który w młodości był w krzyżackiej niewoli, a w 1260 stanął na czele pruskiego powstania przeciwko zakonowi.

Konrad Wallenrod dwukrotnie był adaptowany na potrzeby opery. Pierwszy raz jako I Lituanin w 1874 roku przez włoskiego kompozytora Amilcare Ponchiello i jako Konrad Wallenrod w 1885 roku przez Władysława Żeleńskiego. Przyjęło się uważać, że poematem Mickiewicza mógł inspirować się Fryderyk Chopin, pisząc swoją Balladę g-moll.

STRESZCZENIE:

Akcja utworu rozgrywa się w XIV wieku i opowiada historię Konrada Wallenroda. Jego prawdziwe imię nie jest znane. Gdy był dzieckiem na jego miasto napadli Krzyżacy. Miasto zostało złupione i spalone. Rodziców chłopca najeźdźcy zamordowali a jego samego porwali. Odtąd młodzieniec wychowywał się na dworze mistrza krzyżackiego Winrycha Kniprode. Nadano mu imię Walter Alf. Z biegiem lat Krzyżacy całkowicie by go zgermanizowali, lecz zapobiegł temu litewski wajdelota, czyli pieśniarz,

imieniem Halban. Starzec przeciwdziałał wynarodowieniu chłopca, ucząc go o jego litewskich korzeniach. Wzniosłymi pieśniami podtrzymywał w chłopcu miłość do ojczyzny i podsycił chęć zemsty na Zakonie Krzyżackim.

Gdy Walter Alf stał się mężczyzną, skorzystał z pierwszej sposobności i wraz z Halbanem uciekł na Litwę do swych rodaków. Osiadł na dworze księcia Kiejstuta. Tam zakochał się i ożenił z księżącą córką, Aldoną. Odtąd Walter przyłączył się do Litwinów i wraz z nimi walczył z Krzyżakami. Jego wiedza była bardzo przydatna, gdyż wychowywał się u wroga i znał ich sposoby walki, organizację, uzbrojenie. Niestety Litwini nie mieli szans w starciu z tak silnym wrogiem. Walter zdawał sobie z tego sprawę i uznał, że tylko podstęp może dać im zwycięstwo. Postanowił powrócić na dwór krzyżacki i sabotować jego działania od środka. Tym samym dla dobra Litwy, poświęcił swą miłość i własne szczęście. Opuścił małżonkę i odjechał do Marienburga czyli Malborka. Gdy dotarł na miejsce, podszył się pod niejakiego Konrada Wallenroda. Był to hrabia, który zaginął w Palestynie i nie wiadomo było co się z nim stało. Walter pod fałszywym nazwiskiem wstąpił do Zakonu i złożył śluby.

Zrozpaczona Aldona podążyła za swym mężem i zamieszkała niedaleko Malborka w wysokiej wieży. Odtąd żyła jako pustelnica.

Mijały lata a Konrad zdobył duże zaufanie braci zakonnych. Cechował się męstwem i walecznością. Jego zaletami były, jak czytamy: „wielkie chrześcijańskie cnoty: ubóstwo, skromność i pogarda świata”.

Wallenrod był samotnikiem. Jedynym jego rozmówcą i przyjacielem był stary Halban. Gdy nadszedł dzień wyboru nowego mistrza krzyżackiego, jednym z kandydatów został właśnie Konrad.

Jednak komturowie, którzy mieli dokonać wyboru, nie byli pewni co począć. Wznosili pieśni do Ducha

Świętego i Chrystusa, prosząc o pomoc w podjęciu dobrej decyzji. Arcykomtur przechadzając się poza zamkiem, zasięgnął opinii starego Halbana. Obaj usłyszeli głos z wieży: “Tyś Konrad, przebóg! Spełnione wyroki, Ty masz być mistrzem, abyś ich zabijał.”

Halban podstępnie zinterpretował to jako znak od Boga, że mistrzem powinien zostać Konrad Wallenrod. Uradowani zakonnicy podejmują taką właśnie decyzję. Konrad jako wielki mistrz Zakonu Krzyżackiego odwlekał wojnę z Litwą, mimo iż bracia bardzo na niego naciskali i chcieli iść w bój. W końcu jednak doszło do wojny, lecz Konrad tak kierował bitwami, że wszystko przegrywali. Jego plan o zniszczeniu wroga od środka udał się. Dzięki niemu Litwa była uratowana.

W końcu inni Krzyżacy zorientowali się o podstępie i wydali na mistrza wyrok. Konrad wiedział, że czeka go śmierć i postanowił sam odebrać sobie życie. Konrad udał się pod wieżę, w której przebywała jego żona i wyznał jej, że plan został zrealizowany. Dodał też, że da jej znak, gdy będzie odbierał sobie życie. Gdy wrócił do swej komnaty, wypił truciznę a z okna zrzucił lampę. Widząc z oddali spadające światło, Aldona umiera w tym samym momencie co mąż. Odtąd Halban w swych pieśniach wysławiał bohaterskie czyny Konrada.

Tak kończą się dzieje głównego bohatera. Warto pamiętać, że w utworze historia ta przedstawiona jest w sposób niechronologiczny i tak, najpierw jesteśmy świadkami jak Konrad zostaje wybrany wielkim mistrzem krzyżackim. O jego losach i pochodzeniu dowiadujemy się później z rozmów, pieśni i retrospekcji.

BOHATEROWIE:

Konrad Wallenrod - tytułowy bohater utworu. Jest postacią o podwójnej biografii i o dwojgu imion – Konrad Wallenrod to Walter Alf z Powieści wajdeloty. Jako dziecko Walter został porwany przez Krzyżaków z

rodzinnej Litwy. Nie zatracił jednak narodowej tożsamości dzięki pieśniom starego Litwina – Halbana, który także przebywał na dworze krzyżackiego mistrza - Winrycha. Pieśni starca wyzwały w nim nie tylko tęsknotę za ojczyzną, ale również nienawiść do Zakonu. Jako młody mężczyzna uciekł na Litwę, na dwór księcia Kiejstuta, gdzie zakochał się w jego córce Aldonie, którą w niedługim czasie poślubił. Powodowany pragnieniem zemsty i świadomy potęgi Zakonu, opuścił ukochaną, by drogą podstępu zniszczyć Zakon Krzyżacki. Pod przybranym nazwiskiem, jako Konrad Wallenrod wstąpił w szeregi Zakonu, a następnie - wybrany przez rycerzy Wielkim Mistrzem - doprowadził do klęski wojsk krzyżackich w wojnie z Litwą.

Konrad jest postacią złożoną, skomplikowaną. Bohater nieustannie musi mierzyć się z problemami natury etycznej. Dylematy moralne, które musi rozwiązać jako wielki patriota, który pragnie szczęścia ojczystego kraju, jako rycerz, dla którego największą cnotą jest honor i wreszcie jako romantyczny kochanek, który chce spełnić swe osobiste marzenia, sprawiają, że jest on bohaterem tragicznym.

Aldona jest córką litewskiego księcia Kiejstuta i żoną Konrada. Nawrócona na wiarę chrześcijańską za sprawą opowieści męża, jest osobą głęboko wierzącą. Po wyjeździe męża nie potrafi wyrzec się miłości do niego, by poświęcić swe życie służbie Bogu w klasztorze. Miłość do Konrada sprawia, że dręczona tęsknotą, zamyka się w wieży znajdującej się nieopodal malborskiego zamku, by blisko ukochanego wieść życie pustelniczy. Podobnie jak Konrad, Aldona jest postacią tragiczną. Nieszczęśliwa kochanka rezygnuje z uciech życia ziemskiego, w swym cierpieniu szuka ukojenia w samotności i w Bogu. Jest dumna, konsekwentna, zawsze postępując w zgodzie z własnym sumieniem, nie przeżywa tylu udręk moralnych, co mąż. Jednocześnie bohaterka to kobieta czuła, wrażliwa, sentymentalna, bezgranicznie kochając Waltera, targana tęsknotą za

ukochanym, cierpi za utraconym szczęściem.

Halban to stary, litewski pieśniarz, postać bardzo znacząca w utworze. Towarzyszy Konradowi od jego dziecięcych lat, najpierw jako jeniec krzyżacki na dworze Winrycha, potem - przebrany w zakonne szaty - mnich na zamku w Malborku. Halban ma znaczący wpływ na wybory podejmowane przez głównego bohatera, steruje niemal jego czynami. Jemu zawdzięcza Konrad miłość do ojczystej Litwy, ale z drugiej strony to Halban wyzwała w nim nienawiść do Krzyżaków i podsycza w młodzieńcu pragnienie zemsty.

Halban jest symbolem poezji ludowej podtrzymującej pamięć narodową. Jako swego rodzaju przewodnik duchowy Konrada, jest on w pewnej mierze odpowiedzialny za wypadki opisane w utworze.

Książę Witold - litewski książę, który przybył do Konrada Wallenroda, by prosić Wielkiego Mistrza o militarne wsparcie przeciwko Litwinom. Początkowo ukazywany jest jako zdrajca narodowy, ale pod wpływem pieśni wajdeloty zrywa układ z Zakonem i wraca na Litwę, by walczyć z Krzyżakami.

Książę Kiejstut - książę kowieński, ojciec Aldony, późniejszy teść Konrada.

Winrych von Kniprode mistrz zakonu krzyżackiego, na jego dworze wychowywał się Konrad. Winrych obdarzył go ojcowskim uczuciem, jednak pieśni Halbana wyzwoliły w chłopcu tak wielką nienawiść do całego Zakonu, że chłopiec nie tylko nie odwzajemniał uczuć Winrycha, ale nawet starał się (w miarę swoich ówczesnych możliwości) mścić się na opiekunie.

KONRAD WALLENROD JAKO BOHATER BAJRONICZNY: Taką definicję bohatera bajronicznego formułuje Maria Janion:

"Bohater Byrona, obciążony jakąś tajemniczą „zbrodnią” czy przewinieniem, stale nosi w sobie ich świadomość- zarzewie cierpienia i nieszczęścia. Nie jest to ani prometejski bojownik – zbawca, ani ofiarnik w imię określonych wartości

moralnych. Broni swego indywidualnego prawa do namiętności, wolności i zemsty: ginie strawiony przez dumę i poczucie winy. Dwuwartościowość oceny moralnej buntownika byronowskiego, ta ambiwalencja „zbrodniczości” i „wielkości” urzekła pokolenie doby wielkiego kryzysu cywilizacyjnych wartości Europy, doby zwątpień, poszukiwań i rozczarowań.”

Typ bohatera ukształtowanego w utworach George’a Byrona był często naśladowany przez wielu twórców romantycznych, a przykładem tej specyficznej kreacji może być Konrad Wallenrod.

Tak jak bohaterowie innych powieści poetyckich, także Mickiewiczowska postać wyposażona jest w specjalną dla tego typu gamę cech osobowości. Bohaterem typu bajronicznego jest najczęściej samotnik-buntownik, skłócony ze światem, nieszczęśliwy w miłości, reagujący na otaczającą go rzeczywistość w sposób niezwykle emocjonalny, gwałtowny i namiętny. Jego uczuciowość łączy w sobie równie silne miłość i nienawiść. Jego cechami osobowości są duma, a nawet pycha, przekonanie o własnej wyjątkowości i niezwykłości. Jest też wielkim indywidualistą stworzonym do spełnienia ważnej misji życiowej, częstokroć poprzedzonej ważnym wyborem moralnym. Charakteryzuje go rozdarcie wewnętrzne, a etyczna ocena jego postępowania często jest dwuznaczna.

Z taką kreacją bohatera mamy do czynienia w Konradzie Wallenrodzie. Główny bohater Mickiewiczowskiej powieści poetyckiej jest samotny, a jego postępowania spowija aura tajemnicy. Jego biografia pełna jest luk i niedomówień. Sam walczy z potęgą Zakonu i w imię wyższych celów popełnia czyn haniebny, którego ocena moralna nie jest jednoznaczna. Miłość do ojczyzny staje się przyczyną tragedii życia, która polega na opuszczeniu ukochanej żony w imię konieczności dopełnienia życiowego

powołania. Często ulega gwałtownym emocjom, a sedno jego życia to nieustanne ścieranie się dwóch uczuć – miłości do kobiety i ojczyzny oraz nienawiści do Zakonu Krzyżackiego.

W konstruowaniu postaci wzorował się Mickiewicz na bohaterze bajronicznym, ale dopełnił tę postać o postawę prometejsko-patriotyczną. Motywacja bohatera jest głównym czynnikiem, który różni te dwie kreacje – postać stworzona przez Byrona kieruje się dążeniem do osiągnięcia osobistego szczęścia, a Konrad Wallenrod to szczęście poświęca dla dobra zagrożonej ojczyzny.

KONRAD WALLENROD JAKO POWIEŚĆ POETYCKA:

Przyjmuje się, by klasyfikować Konrada Wallenroda jako powieść poetycką. Ów typowy dla romantycznej twórczości gatunek charakteryzuje się synkretyzmem rodzajowym, co oznacza, że łączy w sobie cechy typowe dla wszystkich trzech rodzajów literackich – epiki, liryki i dramatu. Jest to dłuższy utwór wierszowany, o charakterze głównie narracyjnym, którego, jak czytamy w Słowniku terminów literackich: luźna, fragmentaryczna i zagadkowa fabuła obfituje w momenty dramatyczne, a częstymi są w nim także opisy liryczne, odznaczające się silnym zsubiektywizowaniem i poetyckością obrazowania.

Pierwszoplanowe znaczenie ma w powieści poetyckiej główny bohater – buntownik, skłócony ze światem, którego losy umieszcza twórca w nastrojowej scenarii historycznej lub egzotycznej. Jak podaje słownik za twórcę powieści poetyckiej uznawany jest angielski pisarz Walter Scott, natomiast najwybitniejsze realizacje tego gatunku wyszły spod pióra G. Byrona (autora takich powieści poetyckich jak: *Giaur*, *Korsarz*, *Wieżień Chillonu*).

Konrad Wallenrod jest przykładem powieści poetyckiej, gdyż zostają w niej zrealizowane wszystkie podstawowe dla tego gatunku wyznaczniki.

Przede wszystkim brakuje w omawianym utworze spójności rodzajowej. Mieszają się w nim składniki epickie, liryczne i dramatyczne. Narracja i fabuła to elementy należące do epiki. Poetycki opis Niemna zamieszczony we Wstępie, Pieśń wajdeloty czy przytoczony w części zatytułowanej *Obiór* hymn do Ducha Świętego, są lirycznymi partiami dzieła, natomiast liczne dialogi bohaterów (na przykład dialog Konrada z Głosem z wieży) to składniki zaczerpnięte z dramatu.

W strukturę utworu wplótł też poeta, zgodnie z tradycją gatunku, partie tekstu o osobnej przynależności gatunkowej, wobec czego można mówić nie tylko o synkretyzmie rodzajowym, ale również o synkretyzmie gatunkowym. Oprócz wspomnianych już: pieśni i hymnu, włączając autor do utworu także balladę *Alpuhara*. Status gatunkowy ballady umieszcza ją w kręgu gatunków synkretycznych, jest ona utworem z pogranicza rodzajów literackich, choć ballady okresu rosyjskiego w twórczości Mickiewicza wykazują znaczną przewagę w nich pierwiastków epickich nad pozostałymi.

Konrad Wallenrod spełnia także inne wymogi powieści poetyckiej. Jednym z nich jest na przykład pierwszoplanowe znaczenie głównego bohatera oraz jego specyficzna kreacja na tak zwany typ bajroniczny, stworzony przez Byrona model postaci. To rozterki i wybory Konrada Wallenroda są przecież głównym tematem utworu.

Tak jak bohaterowie innych powieści poetyckich, także Mickiewiczowska postać wyposażona jest w specjalną dla gatunku gamę cech osobowości. Bohaterem typu bajronicznego jest najczęściej samotnik-buntownik, skłócony ze światem, nieszczęśliwy w miłości, reagujący na otaczającą go rzeczywistość w sposób niezwykle emocjonalny, gwałtowny i namiętny. Jego cechami osobowości są duma, a nawet pycha, przekonanie o własnej wyjątkowości i niezwykłości. Jest też wielkim indywidualistą stworzonym do spełnienia ważnej misji

życiowej, częstokroć poprzedzonej ważnym wyborem moralnym. Ocena jego postępowania często jest dwuznaczna. Z taką kreacją bohatera mamy do czynienia w Konradzie Wallenrodzie.

Należy także wymienić brak zachowania chronologii wydarzeń jako bardzo ważną cechę tego gatunku. W omawianym utworze stosowany jest chwyt inwersji czasowej, losy głównego bohatera nie są przedstawione w kolejności zgodnej z porządkiem czasowym biografii Konrada - Waltera, odrywają ją dopiero retrospektywne wstawki.

Kompozycja utworu nie jest zwarta i spójna. Wydarzenia prezentowane są w sposób fragmentaryczny, urywkowy. Często brakuje pomiędzy nimi ciągłości przyczynowo-skutkowej. W tej powieści poetyckiej występują także partie tekstu, które, choć bardzo znaczące dla sensu całości dzieła, zachowują swoistą autonomię, to znaczy – mogłyby występować jako odrębne utwory, poza kontekstem.

Dominującym w powieści poetyckiej nastrojem jest atmosfera niepewności, niesamowitości i tajemniczości, a często nawet grozy. Conocne spotkania Konrada Wallenroda z Pustelnicą, sąd dwunastu rycerzy nad Mistrzem Zakonu, odbywający się w lochach średniowiecznego zamku i inne wydarzenia, są owiane aurą tajemnicy, a nastrój, który tworzą, często jest nastrojem pełnym grozy. Poczynania głównego bohatera rzadko kiedy mają jawny charakter, większość z nich spowita jest tajemnicą. Nakaz egzotycznej scenarii spełniony jest w Konradzie Wallenrodzie przez umieszczenie akcji w mrocznym średniowieczu.

Badacze zwracają jednak uwagę na pewne modyfikacje gatunkowe, których dokonał Mickiewicz w stosunku do pierwowzorów Byrona. Wzbogacił on bowiem formułę powieści poetyckiej i model postawy głównego bohatera o treści patriotyczne i prometejskie, które wpłynęły na to, że polska romantyczna powieść

poetycka zyskała charakter dzieła politycznego, a typ Mickiewiczowskiego bohatera został nazwany wallenrodycznym na wzór znaczących dla europejskiego romantyzmu terminów werteryzm czy bajronizm.

Wszystkie wymienione powyżej cechy pozwalają na określenie statusu gatunkowego Konrada Wallenroda jako zmodyfikowanej przez Mickiewicza powieści poetycką.

WALLENRODYZM:

Wallenrodyzm jest pojęciem sformułowanym na wzór takich terminów jak bajronizm czy werteryzm i wskazuje na znaczącą odmienność kreacji Mickiewiczowskiego bohatera w stosunku do postaci z innych dzieł romantycznych.

Wallenrodizm oznacza postawę człowieka, którego obok cech typowych dla każdego bohatera romantycznego (takich jak indywidualizm, samotność, poświęcenie dla idei, duma, a nawet pycha, nieszczęśliwa miłość, bunt, gwałtowność, silne namiętności, emocjonalność samobójcza śmierć i inne), charakteryzuje dodatkowo szczególnie sposób postępowania.

Wallenrodyzm jest postawą ukierunkowaną na relację jednostki wobec ojczyzny, wyznacza specyficzny sposób postępowania dla jej dobra. Bohater taki, podobnie jak Konrad Wallenrod, walczy w imieniu słusznych i szlachetnych wartości (jakimi niewątpliwie są miłość do ojczyzny, patriotyzm), ale posługuje się w swej walce środkami nieetycznymi, haniebnymi moralnie, jak podstęp, kłamstwo czy zdrada.

Jego działanie jest w pewnym stopniu usprawiedliwione wzniosłością idei, aczkolwiek odpowiedź na pytanie, czy rzeczywiście cel uświęca środki, jest dwuznaczna. Dwuznaczność i mnogość etycznych ocen w stosunku do postępowania bohatera są ważnymi kryteriami w działalności bohatera, którego postawę można nazwać zespołem cech właściwych wallenrodyzmowi.

Bohater typu wallenrodowskiego nie akceptuje metod prowadzonej przez siebie walki, ale równocześnie nie ma możliwości zastąpienia ich sposobami honorowymi, moralnie dozwolonymi. W tej rozbieżności przejawia się konflikt wewnętrzny bohatera, rozdartego między nakazy sumienia a szansę na zwycięstwo ojczyzny. Zwycięstwo idei, dla której poświęca bohater osobiste szczęście i czystość sumienia, okupione jest jego wyrzeczeniami i osobistym nieszczęściem, i z reguły dla niego samego kończy się tragicznie. INTERPRETACJA MOTTA: Motto Konrada Wallenroda brzmi: "Dovate adungue sapere, come sono due generazioni da combattere... bisogna essere volpe e leone. (Macie bowiem wiedzieć, że są dwa sposoby walczenia... trzeba być lisem i lwem)." Motto utworu jest cytatem z dzieła włoskiego filozofa – Niccolò Machiavellego, autora słynnego przysłowia Cel uświęca środki. Motto uczy, że istnieją dwie różne metody walki, które reprezentowane są przez przywołanie powszechnych skojarzeń związanych z cechami zwierząt – lisa i lwa. Lis symbolizuje w kulturze europejskiej przebiegłość i spryt, natomiast lew uosabia odwagę i męstwo. Walka, która wyraża się w „byciu lisem” jest działaniem niejawnym, wykorzystującym spryt i budowanym na podstępie i świetnie skonstruowanej intrydze. Należy w sposób sprytny podejść przeciwnika, oszukać go, zyskując jego zaufanie czy uznanie, by w rezultacie go zniszczyć. W tego typu walce nie liczy się siła czy przewaga, a wyrafinowany podstęp, kłamstwo, spisek, a czasami nawet zdrada stanowią technikę takiej działania. Drugi typ walki uosabiany jest przez lwa. Ten rodzaj niszczenia przeciwnika jest działaniem jawnym, otwartym, a jego podstawowymi atrybutami są odwaga, męstwo, waleczność i siła. Osoba walcząca jak lew	charakteryzuje się zażartością, nieugiętością, a w swoim działaniu nie ucieka się nigdy do takich rozwiązań jak podstęp, obłuda czy zdrada. Lektura utworu pokazuje, że potęgę Zakonu Krzyżackiego nie da się pokonać w otwartej, honorowej walce, pozostaje więc tylko jeden sposób walki – bycie lisem. Aby zwyciężyć miazdzącą przewagę wroga, bohater musi się uciec do takich metod jak podstęp, zdrada i spisek, musi żyć otoczony kłamstwem i obłudą, ukrywać dla dobra obranej metody, swoje prawdziwe emocje i myśli. Fakt przejścia cytatu z dzieła Machiavellego, znanego z poglądów przyzwalających na działanie nieetyczne w imię szlachetnej idei i ustawienie myśli tego właśnie autora w pozycji motta utworu – czyli myśli najważniejszej dla znaczenia całego dzieła, pozwala na sformułowanie tezy, że Mickiewicz nie potępiał tego spiskowego sposobu walki. Nie znaczy to jednak, że poeta apoteozuje ten styl prowadzenia walki. Moralna ocena działań bohatera nie jest w utworze sformułowana, stanowi nadal kwestię sporną, a autor pozostawia jej rozważenie sumieniom czytelników. Utwór jest raczej próbą zobrazowania rzeczywistej postawy i tragizmu człowieka, który dla realizacji szlachetnej idei wykorzystuje drugi z wymienionych przez Macchiavellego sposobów walki. ZNACZENIE I PRZESŁANIE POWIEŚCI: Badacze są zgodni w określaniu Konrada Wallenroda jedną z najważniejszych utworów polskiego romantyzmu. Jego znaczenie należy rozpatrywać na kilku płaszczyznach. Rola, która odegrał utwór w ukształtowaniu mentalności i sposobu myślenia polskich spiskowców 1830 roku powiązana jest w oczywisty sposób z dziejami recepcji, czyli ogólnie rzecz biorąc – z reakcją czytelniczną na książkę Mickiewicza. Pomimo faktu, że spotkała się ona z negatywnymi opiniami krytyki literackiej tamtych czasów, przez publiczność została przyjęta entuzjastycznie i na zawsze	wpisała się w świadomość narodową Polaków. Przystosowanie dzieła do rozbudowywania mechanizmów aluzji czyniło z Konrada Wallenroda krypto-instruktaż dla powstańców. Jeden z uczestników powstania listopadowego – Ignacy Chodźko miał w dniu wybuchu powstania powiedzieć słynne zdanie: Słowo stało się ciałem, a Wallenrod - Belwederem, które w sposób szczególny określało znaczenie utworu dla polskiego zrywu niepodległościowego. Mickiewiczowski poemat był dla nich potwierdzeniem słuszności spiskowej walki, sam autor traktowany był niekiedy jako przywódca duchowy powstania listopadowego, a utwór powoływał do życia autentycznych bojowników. Konrad Wallenrod przez ukształtowanie dokonań i wyborów głównego bohatera niesie w sobie przesłanie o konieczności podporządkowania działania dobru ojczyzny, nic więc dziwnego, że w narodzie nękanym niewolą, w którym ideały miłości do ojczyzny i walki narodowowyzwoleńczej stały na piedestale wartości, książka została przyjęta z tak wielkim uznaniem. Znaczenia utworu dla literatury polskiego romantyzmu nie sposób przecenić, a badacze wskazują także na wpływ powieści poetyckiej Mickiewicza na inne literatury europejskie, na przykład na słowacką wersję tego gatunku. Jest to dzieło, które inicjuje typ literatury romantycznej, który można nazwać nurtem prometejsko-patriotycznym. Głównym tematem tego nurtu jest zagadnienie walki o niepodległość kraju, a problem ten zdominuje problematykę kolejnych dzieł epoki. Wykorzystując jako podstawę gatunek uprawiany przez Byrona, stworzył Mickiewicz nowy typ powieści poetyckiej, w której motywacja działań bohatera nie jest jak u Byrona osobista, prywatna, ale wynika z dążeń patriotycznych i	uwarunkowań historycznych. Polska powieść poetycka stała się za sprawą Mickiewicza gatunkiem o charakterze politycznym. Znaczenie dla ewolucji literatury, które niesie w sobie utwór Mickiewicza wyraża się także w ukształtowaniu nowego stylu mówienia o problemach narodowych i patriotycznych. Tym nowym stylem, któremu początek daje właśnie Konrad Wallenrod jest ukazywanie danego zagadnienia za pomocą specjalnego chwytu maski historycznej. Czytelnik przez aluzje zawarte w utworze odnajduje analogię między wydarzeniami opisywanymi w kostiumie historycznym a współczesną sytuacją polityczną. Pomimo faktu, że utwór Mickiewicza stanowił dla powstańców rodzaj instruktażu do walki, czytelnicy spierają się do tej pory, czy traktować dzieło poety jako apoteozę spisku czy wręcz odwrotnie – jako potępienie takiego sposobu walki, najważniejsze przesłanie Konrada Wallenroda zdaje się być inne. Badacze podkreślają, że w pierwszej kolejności zarówno problematykę utworu jak i czyn głównego bohatera należy rozpatrywać w kategoriach tragizmu. Dzieło Mickiewicza przedstawia w bardzo szczegółowy sposób dramat jednostki uwikłanej w czas historyczny, od którego rzeczywistość historyczna brutalnie wymaga wyrzeczenia się własnej tożsamości i największych poświęceń w imię miłości do ojczyzny. Traktowanie Konrada Wallenroda jako utworu, którego jedynym przesłaniem jest apoteoza spisku jako drogi działania dla polskich dążeń niepodległościowych, który nie zawiera w sobie żadnych uniwersaliów dotyczących kondycji człowieka w świecie w ogóle, jego uwikłania w rozbudowany system konieczności, zależności i wyborów, zdaje się być dużym uproszczeniem, a zarazem pomniejszaniem wagi utworu. Utwór wpisuje się oczywiście w dyskusję nad sposobami walki, nad etyką poszczególnych poczynań dla realizacji	szlachetnych idei, i ma znaczenie w kontekście współczesnych pisarzowi realiów politycznych i historycznych, jednakowoż podstawowym przesłaniem poematu pozostaje opis tragizmu jednostki.
--	--	--	--	---